

kiem kolportera

Telewizja na basenie



14 lipca 2010r. osoby, które przed południem przysły na ostrzeszowski basen, zobaczyły niecodzienny widok... Stoły pełne smakołyków to na plaży raczej rzecz niespotykana. Okazało się, że odwiedziła nas Telewizja Proart. Na basenie nagrywany był program pt. „Wakacje z kablówką”.

W czym posadzić?



Wiele jest oryginalnych pomysłów na posadzenie kwiatów. Wykorzystuje się do tego stare beczki, różne inne naczynia, pojemniki i sprzęty. Stawiamy je wewnątrz mieszkań, na tarasach, w ogrodach, na podwózkach. Będziemy także oryginalne pomysły fotografować i publikować. Będzie ogłosimy konkursy. Dlatego prosimy naszych czytelników o zgłaszanie oryginalnych sposobów, jakie u siebie wykorzystali. Na zdjęciu: ramę do doniczki z pelargoniami stanowi chomąto, część końskiej uprzęży (p. Aneta Roga, Czarnylas)

Bezdomne?



W centrum Szklarki Przyg., tuż przy szosie, na suchej brzozie często stoi para boćków. Czyżby bezdomne, bez gniazda? A może przyleciały zbyt późno? Miejsce właściwie nadawałoby się na zbudowanie gniazda, lecz drzewo w każdej chwili może się przewrócić. Mieszkańcy – sąsiedzi, którzy obserwują te ptaki, dzwonili po radę do ornitologa, a ten poradził, aby o tej porze nie budować już gniazda, gdyż później ptaki nie zdążyłyby odlecieć. Być może są to osobniki, które musiały opuścić gdzieś tereny zalane.

Nasze parapety



Jedni lubią na oknach rośliny wyłącznie zielone, inni kwitnące, a jeszcze inni wolne parapety. Rzecz gustu. Jeśli już te rośliny eksponujemy w oknach, to można to zrobić na różne sposoby. Mogą to być zestawy jednego gatunku, o tym samym kolorze kwiatów lub kwiatów różnych – pelargonie, begonie, fiołki afrykańskie, storczyki, hibiscus (róża chińska), kolekcje kaktusów (kolczaste, włochate), rośliny cebulowe (amarylis). Możemy je sadzić w doniczkach pojedynczo lub grupowo w większych pojemnikach. Rośliny niekwitnące możemy dobierać pod kątem pokroju, kształtu i zabarwienia liści. Dobrze jest dopasować doniczkę (osłonkę) do koloru kwiatów lub liści np. kwiaty różowe – osłonka różowa, aby efekt był jeszcze przyjemniejszy.

Jedną z najpopularniejszych jest trzykrotka pasiasta (pasiatka) Tradescantia. Ozdobę roślin głównie liście, bo drobne kwiaty są mniej efektowne. Spotykamy trzykrotki o liściach zielonych, zielono - żółtych, zielono - białych (srebrzystych), zielono - różowych. Taka kolekcja jednolita lub wielobarwna na parapecie może wyglądać bardzo ciekawie. Pasiatkę możemy też kolorystycznie skomponować z innymi roślinami, tak jak na zdjęciu: różowo - biały wilczomlecz, fiołkowy achimenes, różowy storczyk, zielono - różowa trzykrotka. W zestawie powinny znaleźć się rośliny o podobnych wymaganiach, zwłaszcza świetlnych. Trzykrotka rozmnaża się bardzo łatwo z sadzonek pędowych o każdej porze roku. Sadzonki kładziemy najpierw do naczynia z wodą lub bezpośrednio do doniczki. Trzykrotka trzymana w miejscu zacienionym, traci intensywność zabarwienia.

Ryszard Pala

Do morza daleko



Beata i Ola z Czarnogolasu korzystają z nadmuchiwanego basenu. Dla dwóch osób miejsca w sam raz. Do morza daleko, a w Antoninie woda brudna.

Upalnie w korku



W upalny dzień wyjazd z ul. Kąpielowej staje się niemal niemożliwy... Przejazd od basenu do światła zajmuje ponad pół godziny.

Uroklive strachy w przyklasztornym ogrodzie



Takie sympatyczne strachy jeszcze do niedawna stały w ogrodzie przy ostrzeszowskim klasztorze. Ciekawe, czy wróble się ich bały, czy raczej się z nimi zaprzyjaźniły?

Pielgrzymkorajd



W Mikstacie pątnicy poznańskiej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę spotkali się z uczestnikami rajdu zabytkowych samochodów, organizowanym przez Automobilklub Ostrowski. Na malowniczym rynku członkowie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej kierowali ruchem, by nie doszło do kolizji w "ruchu lądowym". Niektórzy uczestnicy rajdu, mający problemy z uruchomieniem silnika, mogli rozważyć ewentualność dalszej pieszej wędrówki, bowiem trasa pielgrzymki, jak i rajdu z Mikstatu wiodła do Ostrowca. (Hezmik)

Gniazdo os na grobowcu



Niezwykłe miejsce wybrały sobie osy na zbudowanie swojego, jakby nie patrzeć pięknego, gniazda - grobowiec na ostrzeszowskim cmentarzu.